

Czego nie robić, żeby nie zniszczyć ciągnika?

Autor: Daniel Biernat

Data: 31 grudnia 2015

W dzisiejszych czasach ciągnik to podstawowe narzędzie pracy w gospodarstwie rolnym. Używany jest niemal do wszystkich prac, nie tylko polowych. Nie można jednak zapominać, że ciągnik to przede wszystkim potężna maszyna, która – jak w przypadku każdego sprzętu – nie jest niezniszczalna. Czego więc nie należy robić, żeby nie zniszczyć ciągnika?

Podstawową zasadą prawidłowej obsługi ciągnika rolniczego jest **zapoznanie się z zasadami bezpiecznej pracy**, określonymi w instrukcji obsługi maszyny rolniczej.



Foto: AgroFoto.pl, marcin_5657

– Samo przeczytanie instrukcji nie wystarczy. Ważne jest, aby podczas użytkowania sprzętu ściśle jej przestrzegać – radzi **Marcin Stanik**, mechanik z firmy [Agri-Serwis](#). – Niestety z tym bywa różnie. Rolnicy zazwyczaj nie czytają instrukcji, a później – poprzez złe użytkowanie maszyny – po prostu ją niszczą, narażając się na niepotrzebne koszty – podkreśla.

Zła eksploatacja ciągników rolniczych jest niestety coraz częstszym powodem wizyt u mechaników.

– 80% przypadków w naszym zakładzie stanowi złe użytkowanie maszyn – mówi **Józef Piotrowski**, [Serwis Sprzętu Rolniczego PIK Sp.j.](#) – Przeważnie maszyny psują się, bo są przeciążane. Jednego razu przyjechał do nas rolnik, który swoim ciągnikiem próbował wyciągnąć tira z pobliskiego rowu – dodaje.

W tym przypadku akcja ratunkowa nie tylko zakończyła się niepowodzeniem, ale rolnik dodatkowo naraził się na **spore wydatki** związane z naprawą skrzyni biegów.

– Często do traktora podczepiane są maszyny, które wymagają znacznie większej mocy niż sam ciągnik – twierdzi Józef Piotrowski. – Moim zdaniem traktor powinien mieć **30% zapas mocy**, żeby eksploatacja była prawidłowa i ekonomiczna, w stosunku do przyczepionej maszyny – doradza.

Z tego typu problemem spotkał się **Adam Kobyłka**, rolnik z Mroczkowic, wsi leżącej na Dolnym Śląsku.

Często do traktora podczepiane są maszyny, które wymagają znacznie większej mocy niż sam ciągnik.

Józef Piotrowski

– Podczepiłem dwie przyczepy, ciągnik okazał się za słaby – mówi Adam Kobyłka. – Efektem była awaria silnika – dodaje.

Duże problemy pojawiają się także przy **stosowaniu zbyt dużej prędkości** podczas użytkowaniu ciągnika.

– Mieliśmy taki przypadek, że rolnik **testował szybkość ciągnika**, znacznie przekraczając dopuszczalną prędkość zalecaną przez producenta – mówi Józef Piotrowski. – Efektem tego była awaria skrzyni biegów i silnika. Pamiętajmy, że to nie wyścigówka, tylko maszyna, której celem jest praca w polu na małych prędkościach – dodaje.



Ciągnik to nie wyścigówka, tylko maszyna, której celem jest praca w polu na małych prędkościach.

Nowsze modele ciągników posiadają **różnego rodzaju zabezpieczenia**, dzięki którym trudniej uszkodzić nowy sprzęt.

– Wiadomo, że łatwiej uszkodzić silnik w starym wysłużonym traktorze, niż w nowym – mówi Marcin Stanik. – Nowe maszyny mają liczne zabezpieczenia i czujniki, które do pewnego stopnia chronią maszynę przed uszkodzeniami. Jeżeli czujniki wykryją problem, maszyna traci moc i zostaje przełączona na tryb awaryjny – dodaje.

Zatem, jeżeli chcemy cieszyć się **długim i bezawaryjnym życiem naszego ciągnika**, powinniśmy przede wszystkim dbać o niego i użytkować zgodnie z przeznaczeniem.